



Czy mówimy po polsku, jeśli posługujemy się gwara?



Czy mówimy po polsku, jeśli posługujemy się gwarą?

Źródło: Eduexpert Sp. z o.o. / Evaco Sp. z o.o.

Wstęp

Wywiad z językoznawcą

- Język polski dzieli się na język ogólny i dialekty. Z czego wynika taki podział?
- Podział ten jest wynikiem przemian historycznych i wielowiekowej ewolucji języka. U zarania państwa polskiego istniały dialekty ludowe, którymi porozumiewały się etniczne grupy plemienne. Do XIV wieku istniały one tylko w regionalnych i ludowych odmianach mówionych. W XV wieku z elementów dialektu małopolskiego i wielkopolskiego zaczął tworzyć się ponadregionalny język ogólny. Renesansowe piśmiennictwo i drukarstwo przyczyniło się do spopularyzowania polszczyzny literackiej. Zwiększył się też zasięg języka ogólnego. Stopniowo dialekty stawały się jedynie sposobem porozumiewania na ograniczonym terytorium przez warstwę chłopską i drobną szlachtę. Dzięki wielowiekowej tradycji pisanej język ogólny ma ujednolicony system gramatyczny, słownictwo i stylistykę.
- Czym różni się dialekt od gwary?
- Dialekt to odmiana języka ogólnego (narodowego) charakterystycznego dla jakiegoś większego terytorium. Natomiast gwarą to język używany na mniejszym terenie, np. w gminie, wsi, nie podlega regułom i normom poprawnościowym języka ogólnego.
- Czy w takim razie gwary pełnią inne funkcje niż język ogólny?
- Język ogólny pełni funkcję jednoczącą, identyfikuje jednostkę wobec społeczności

narodu, przeciwstawia język polski innym językom narodowym. Dialekt nie pełni tych funkcji wobec całego narodu, a jedynie wobec wspólnoty lokalnej. Jeśli mówimy gwara, to oczywiście mówimy po polsku. Gwara to odmiana języka ogólnego. Dialekt to język właściwy ludności wiejskiej danego regionu kraju, różniący się od języka narodowego i innych dialektów swoistymi cechami, głównie fonetycznymi, gramatycznymi i leksykalnymi.

– Ile dialektów występuje na terytorium Polski? Jakie są najważniejsze ich cechy?

– Wyróżniamy pięć głównych dialektów: małopolski, wielkopolski, mazowiecki, śląski, kaszubski, dialekty mieszane i nowe dialekty mieszane. W dialektach mogą występować różne zjawiska językowe:

Mazurzenie – wymowa spółgłosek *sz, ż, cz, dż* jak *s, z, c, dz*, np. lepsze = leipse, czas = cas, zeby = zeby. *Rz* nie podlega mazurzeniu, np. *rzeka* – nie *zeka*, *przypali* – nie *psypali*.

Fonetyka międzywyrazowa polega na zmianach fonetycznych na granicy wyrazów, np. głoski na styku dwóch wyrazów udźwięczniają się np. *liźdź zielony, jag jechoł, snob żyta* lub do udźwięcznienia nie dochodzi *liść zielony, jak jechał, snop żyta*.

Samogłoski pochylone powstały w XVI wieku, w tym czasie istniały pary jasnych i pochylonych samogłosek *a, e, o* dla odróżnienia od jasnych oznaczano je kreseczką nad literą. Język ogólny rozwijał się i samogłoski pochylone zanikły, zidentyfikowały się z jasnymi. Przestano je zaznaczać w piśmie np. *á*. W gwarach pozostały i trwają do dziś. Dawne *á* brzmi jak dźwięk pośredni między *a* i *o*, dawne *e* pochylone brzmi jak *y*. Mówi się tak na Małopolsce i Mazowszu na przykład: *trawa* – *trowa*, *mleko* – *mlyko*, *świeca* – *świyca*.

Sziakanie (jabłonkowanie) – taka sama wymowa spółgłosek dźwiękowych *sz, ż, cz, dż* i spółgłosek środkowojęzykowych *ś, ź, ć, dź* jako zmiękczone dźwiękowe *sz', ż', cz', dź'* np. *czarni cielak* = *czarny cielak*.

Zanik nosowości najczęściej występuje w Małopolsce, polega na wymowie samogłosek nosowych jako odpowiadających im samogłosek ustnych np. zamiast *ę, ą* – *e, o*, *chodzą*, *siedzą* – *chodzo, siedzo*.

Szadzenie jest to zjawisko językowe występujące na Suwalszczyźnie, które wynika z przesadnego unikania mazurzenia. Osoby, które chcą wyzbyć się gwarowej wymowy *s, z, c*, zastępują te głoski we wszystkich wyrazach np. szanie, żabawa, akszamitny.

Prejotacja jest zjawiskiem zanikającym, polega na pojawieniu się *j* w nagłosie zamiast *i* np. *jile* – *ile*, *Jewa* – *Ewa*, *janiół* – *anioł*.

Labializacja występuje w dialekcie wielkopolskim, małopolskim i śląskim, upraszczając, polega na poprzedzaniu samogłoski *o* głoską *ł*, np. *okno* = *łokno*, *osiół* – *łosiół*, *obiad* – *łobiad*.



Źródło: Eduexpert Sp. z o.o. / Evaco Sp. z o.o.



Źródło: Eduexpert Sp. z o.o. / Evaco Sp. z o.o.



Źródło: Eduexpert Sp. z o.o. / Evaco Sp. z o.o.



Źródło: Eduexpert Sp. z o.o. / Evaco Sp. z o.o.

Nauczysz się

- przykładów dialektów i gwar;
- definiować dialekt i gwarę;
- gromadzić słownictwo charakterystyczne dla różnych dialektów.

Cele edukacyjne zgodne z etapem kształcenia.

Po zapoznaniu się z e-materiałem uczeń:

1. rozumie pojęcie dialektu i gwary;
2. potrafi wskazać na mapie Polski rozmieszczenie dialektów;
3. analizuje cechy charakterystyczne dialektów w słuchanych tekstach;
4. nazywa zjawiska językowe typowe dla dialektów;
5. rozumie zjawisko stylizacji;
6. analizuje dialektyzacje w wybranych tekstach.

CZY MÓWIMY PO POLSKU, JEŚLI POSŁUGUJEMY SIĘ GWARĄ? – audiobook

Rozdziały:

1. Przykłady gwar regionalnych
2. *Paweł i Gaweł* w gwarze poznańskiej
3. Stylizacja gwarowa

Notatka dla prowadzącego



Wskazówka

Wysłuchaj nagrań i zwróć uwagę na różnice między językiem ogólnym a wypowiedziami w różnych gwarach.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/P13QnAGMX>

Czy mówimy po polsku, jeśli posługujemy się gwarą?

Rozdział 1

Przykłady gwar regionalnych

Nagranie zawiera tekst Zofii Ziętary, „O przesądach”, będący przykładem gwary mazowieckiej oraz fragment książki Wandy Czubernatowej i Józefa Tischnera, „Wieści ze słuchanicy”, będący przykładem gwary podhalańskiej.

Mazowsze bliższe

Teras mniej ludzie już w te gusła wjerzo, a kedyś to jak tylko się co, jak był, jak zachorował człowiek, to nie wozili do doktora, tylko wsadzali go do pjeca po chlebie, żeby on się wygrzał, a wsadzili jednego dzieciaka takiego małego, pjec zamknęli, to on się ugotował w tym pjecu, bo tak było, ugotował się, nu zamknęli, za gorąco było, dzieciak nie krzyczał, otwierajo, a dzieciak ugotowany upieczony, to kedyś takie ludzie, ale jak znowuż, jak przyszedł kominiarz w poniedziałek, jak chodził kominiarz, bron Boże, aby nie w poniedziałek przyszedł, bo jka przyszedł w poniedziałek kominiarz, to cały tydzień było nieszczęście, jak, jak kot przeleciał czarny to żałoba była, a teraz to przeszli, przeszły te. A kieyd to wierzyli, nawet tam u moich rodziców, przyszła kobjeta, ji rano ji chciała pieniędzy pożyczyć, to mama jej tam pożyczyła, bo córka jechała na wycieczkę, ji mama jej pożyczyła tych pjeniendzy, już nie oddała tych pjeniendzy, tylko przyszła po mleko, a ona jakieś czary odstawiała, jak ona poszła to krowy mleko przestały dawać, i ropuchy nam do szopy wchodziły.

Owczarek Podhalański

Chyba juz przysła najwyzso pora, cobyk napisał pare słów o mowie góralskiej. No to pise. Jo byk pedzioł, ze z góralskom mowom jest jak z naszymi górami A jak jest z naszymi górami? Wiadomo, som pikne, ale różne: inacej wyglądam Tatry, inacej Pieniny, jesce inacej Gorce. No i góralsko mowa tyz jest pikno, ale różno: inacej godajom górole z Chochołowa, inacej ci spod Krościenka, a jesce inacej ci spod Mszany. Inacej godajom w Łopusznej, a inacej w Ochotnicy, choć obie wsie lezom niedaleko od siebie pod tym samym Turbaczem. Nieftóryk słów syćka abo prawie syćka górole uzywajom, ale nieftóre usłysycie ino u nielicnyk.

I kie bedziecie uwaznie przysłuchiwać sie rozmowie dwók góroli, to mozecie casem zauwazyć, ze som takie słowa, ftóre jeden wymawio po swojemu, adrug i po swojemu. Tak na przykład było w rozmowie między najsłynniejsom góralskom poetkom, Wandom Czubernatowom z Raby Wyżnej a najsłynniejszym góralskim filozofem, jegomościem Józefem Tischnerem z Łopusznej. Czubernatowa godała: „mom”, a Tischner: „móm”. Czubernatowa godała: „bedzie”, a Tischner: „bee”. Czubernatowa godała: „kcieć”, a Tischner: „chcieć” abo „fcieć”.

No a jaki jest język, we ftórym jo tutok pise swojego bloga? To jest język owcarkowy. A język owcarkowy to taki język, ftóry przeciętnemu ceprowi jawi sie jako język góralski, ale kapecke podobny do ceprowskiego, zaś przeciętnemu górolowi – jako język ceprowski, ale kapecke podobny do góralskiego. Bo w języku owcarkowym góralskik słów nie brakuje, ale som to głównie takie słowa, ftóre brzmio podobnie jak ik ceprowskie odpowiedniki, a te, ftóre brzmio niepodobnie, wielu ceprom i tak som

dobrze znane. No bo co na przykład znaczy góralskie słowo „gazda” – to przecie cepry wiedzom. Co znaczy słowo „wierch” – to tyż chyba wiedzom. Co znaczy słowo „rzyć” – ooo! – to na pewno bardzo dobrze cepry wiedzom! Co z kolei znaczy słowo „grule” ... no ... tego akurat nie jestem pewien, cy syćkim ceprom jest to słowo znane. A zatem jeśli nie wiecie, to lepiej wartko dowiedźcie się, co to som grule. Bo nie znacie dnia ani godziny, kie słowa tego w swoim blogu użyje Hau!

Rozdział 2

„Paweł i Gaweł” w gwarze poznańskiej

Nagranie zawiera utwór „Paweł i Gaweł” w gwarze poznańskiej, Marka Szymańskiego.

Paweł i Gaweł na fyrtku miyszkali,

nikt nie wiy skyndy się przytościli.

Paweł miał rułę i wyży się chował,

Gaweł zaś niży i ciyngiym rojbrował.

Szczyłół, polował i świgoł klunkrami,

lotoł po chacie i czaskoł ryczkami.

Trómbił z cały epy od samygó rana,

gorzy niż staro poznańsko bana.

Takie szplinowanie Paweł długo znośił,

oż zlecioł do ejbra i grzecznie gó prosi:

“Panie! Bóńdź pan ździebko ciszy!

Bo mi od hałasu ućkły wszystkie myszy!”

“Tej waćpan, nie skichej się w gacie!

To jo jezdem panem u siebie wew chacie!”

Paweł ni słowa ze sznupy nie pisnoł,

podyrdoł do chaty i bobie nacisnoł.

Zaś Gawoł rano we wyrze se chrapie,

a tu mu na kluke zimnygo coś kapie!

Hycnoł zes wyra i leci na górę,

dźwi zakluczóne, szpycuje bez dziure.

Ślypiom nie wierzy – pokój we wodzie,

Pawoł zes kneblem dycht na komodzie:

“Co waćpan tetrosz?” –”Jo? Ryby se łowie!”

“Tej, a mi zimno ślumpa leci po głowie!”

“Tej waćpan, nie skichej sie w gacie!

To jo jezdem panem u siebie wew chacie!”

A teroz na kuńcu morał se zrobie:

„Jak ty stetrosz kumuś, tak ón stetro tobie!”

Rozdział 3

Stylizacja gwarowa

Nagranie zawiera tekst Edwarda Redlińskiego pt. „Konopielka”.

Handzia pierwsza na przedzie z różańcem w palacach, dzieci za nio, tato przy piecy, ja koło okna, uczycielka trochę z boku, koło popielnika, dzie ja przedtem siedział: na stołku łokciami się podperła, popatruj w węgli.

Handzia zaczyna: Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech.

Dołączamy się. Ojczenasz konczym, wchodzim w Zdrowaś i ze Zdrowaś w Wierze w Boga Ojca, z Wierze w Dziesięcioro Przykazań. A potem już zdrowaś idzie na zdrowaś, Handzia każde słowo wyraźnie księdzuje, my za nio poburkujem [...].

W chacie niedzielnie, ale i na dworze inaczej niż co dnia: niedzielne powietrze zawsze jaśniejsze, łyskliwsze. Gumna cichsze, bo żywienie lepiej dano, nie ryczy, stodoły

odpoczywają od cepa. Wrony śpią sobie na sokorach, a obudziwszy się leżą po pomalej, ciężiej. Zając śmieiej chodzi w ozimie, kica bezpiecziej, parami się zmagają, albo i całymi familijami, kuropatwy suno broźnami pod same chaty i stodoły, mało się boją, musi wiedzieć, że w chatach różaniec się odprawia. Niedziela, święto.

Źródło: Eduexpert Sp. z o.o. / Evaco Sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Wersja tekstowa z wyróżnieniem pojęć

Polecenie 1

Wyjaśnij, czy regionalizmy/ wyrażenia gwarowe są dla wszystkich zrozumiałe? O jakich różnicach mówi Józef Tischner?

Polecenie 2

Czy tekst *Paweł i Gaweł* jest zrozumiały? Jakie różnice dostrzegasz między przekształconym tekstem Fredry a oryginałem.

Polecenie 3

Na czym polega i jaką funkcję w tekście pełni stylizacja językowa?

Podsumowanie

Dialekt – język właściwy ludności wiejskiej danego regionu kraju, różniący się od języka narodowego i innych dialektów swoistymi cechami, głównie fonetycznymi, gramatycznymi i leksykalnymi.

Gwara to mowa ludności wiejskiej, różniąca się od języka ogólnonarodowego i mowy sąsiednich okolic słownictwem, pewnymi cechami fonetycznymi, morfologicznymi i składniowymi, np.: kartofle lub ziemniaki w języku narodowym – to podhalańskie *grule*, pomorskie *bulwy*, śląskie *knule*. Gwara to też mowa środowiska miejskiego lub zawodowego.

Gwara jest pojęciem podrzędnym w stosunku do dialektu, choć dość często pojęcia te stosuje się zamiennie.

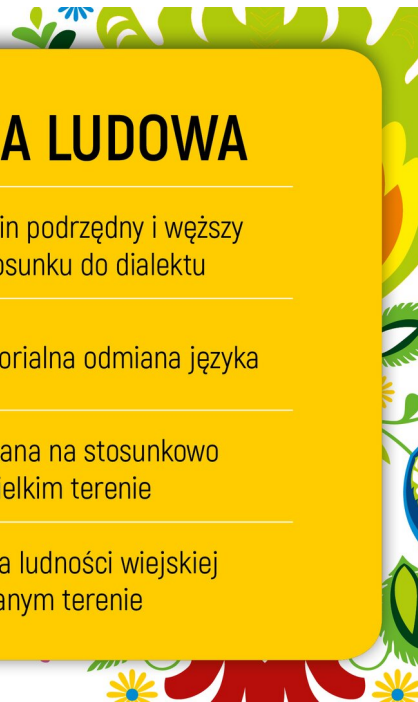


DIALEKT

-  termin nadrzędny i szerszy w stosunku do gwary ludowej
-  regionalna odmiana polszczyzny
-  zespół gwar ludowych używanych na większym obszarze
-  swoiste cechy fonetyczne, leksykalne, semantyczne i fleksyjne odróżniają go od języka ogólnonarodowego

GWARA LUDOWA

-  termin podrzędny i węższy w stosunku do dialektu
-  terytorialna odmiana języka
-  używana na stosunkowo niewielkim terenie
-  mowa ludności wiejskiej na danym terenie



Źródło: Eduexpert Sp. z o.o. / Evaco Sp. z o.o.

PRACA DOMOWA

Praca domowa

Ćwiczenia

Wskazówka

W przypadku braku możliwości rozwiązania zadania z klawiatury lub trudności z odczytem przez czytnik ekranu skorzystaj z innej wersji zadania.

Ćwiczenie 1

W poniższej tabeli znajduje się grupa wyrazów charakterystycznych dla obu tekstów. Pogrupuj słownictwo zgodnie z podanym podziałem na gwary.

gwara podhalańska

gwara mazowiecka

ftórym

otwierajo

nieszczęście

syćka

kobjeta

dwók

kapecke

pjec

wjerzo

znocie

Źródło: Eduexpert Sp. z o.o. / Evaco Sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Inna wersja zadania

Ćwiczenie 3

Z tekstu Paweł i Gaweł zostało wybranych po kilka przykładów dialektyzmów leksykalnych, fonetycznych i składniowych (znajdują się pod poleceniem). Wpisz je właściwe pola. W razie problemów ze znaczeniem wyrazów i zwrotów, zajrzyj do słownika gwary poznańskiej (http://www.poznan.name/slownik_gwary_poznanskiej.htm).

Przykłady: lotoł, fyrtlu, we wodzie, ryczkami, bońdź, chowoł, ejbra, wyra, wew chacie, kuńcu.

I. Przykłady dialektyzmów leksykalnych:

 , , , .

II. Przykłady dialektyzmów fonetycznych:

 , , , .

III. Przykłady dialektyzmów składniowych:

 , .

Źródło: Eduexpert Sp. z o.o. / Evaco Sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Inna wersja zadania

Ćwiczenie 5

Wypisz z tekstu powieści przykłady cech gwary.

I. Redukcja nieakcentowanego - e , , .

II. Odnosowanie wygłosowego - ą , , ,
 , .

III. Różnice w zakresie występowania o – ó .

IV. Przejście – ar w środku wyrazu w – er .

V. Inny rodzaj gramatyczny rzeczownika piec .

VI. Czas przeszły z zaimkiem jako wykładnikiem osoby .

VII. Charakterystyczne słownictwo , .

Źródło: Eduexpert Sp. z o.o. / Evaco Sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

| Inna wersja zadania

Słowniczek

dialekt

(gr. *dialektos* – sposób mówienia) odmiana języka ogólnego (narodowego) charakterystyczna dla jakiegoś terytorium, np. dialekt śląski, mazowiecki

gwara

terytorialna odmiana języka, mowa ludności (zwłaszcza wiejskiej), wyodrębniona z języka ogólnego i gwar sąsiadujących poprzez odrębności fonetyczne i leksykalne. Podrzędna w stosunku do dialektu

język narodowy

system językowy będący podstawowym sposobem porozumiewania się członków określonego narodu. Kształtuje się stopniowo, towarzysząc danej zbiorowości w rozwoju społecznym i kulturalnym. Jest zróżnicowany terytorialnie (dialekty) i środowiskowo (żargony). W jego obrębie kształtuje się język literacki i potoczny. W rozwoju języka narodowego znaczną rolę odgrywa literatura

język ogólny

dialekt kulturalny, język literacki, język standardowy. Ogólna odmiana języka narodowego. W przeciwieństwie do dialektów i gwar ludowych ma szeroki zasięg (ogólnopaństwowy, ogólnonarodowy). Jest upowszechniany przez szkołę, administrację państwową, środki społecznej komunikacji, literaturę. Jest znany ogółowi wykształconych przedstawicieli narodu i służy im do komunikacji we wszystkich dziedzinach. Posiada skodyfikowane normy dotyczące poprawności językowej. Podstawowe odmiany języka ogólnego to odmiana ustna i pisana. Te z kolei mogą występować w stylach funkcjonalnych, np. ustna w potocznym i oficjalnym, a pisana w literackim, naukowym, urzędowym

leksykalny

odnoszący się do słownictwa

stylizacja

zamierzone wprowadzenie do tekstu realizującego określony styl cech innego stylu, wyraźnie rozpoznawalnego jako cudzy. Zabieg stylizacyjny może polegać na naśladowaniu języka dawnych epok – archaizacja (*Trylogia* H. Sienkiewicza), gwary, dialektu –

dialektyzacja (*Chłopi* W. S. Reymonta), stylu innych kultur – orientalizm (*Sonety krymskie* A. Mickiewicza), stylu jakiegoś pisarza, utworu (pastisz). Stylizacja może obejmować różne poziomy języka (brzmienie, leksykę, składnię) i realizować się w całym utworze lub w jego części (np. w wypowiedziach postaci). Funkcje stylizacji mogą być różne, np.:

charakteryzowanie postaci, środowiska, podmiotu literackiego, wprowadzenie kolorytu lokalnego itp. Stylizacja może też służyć ośmieszeniu jakiegoś stylu (parodia), np.

Monachomachia I. Krasickiego

Powrót do e-podręcznika

E-podręcznik „Kultura i życie”

<http://www.epodreczniki.pl/reader/c/132535/v/latest/t/student-canon>

3.1. Dialekty i regionalizmy

http://www.epodreczniki.pl/reader/c/132535/v/latest/t/student-canon/m/j0000007YLB3v20#j0000007YLB3v20_0000000W